

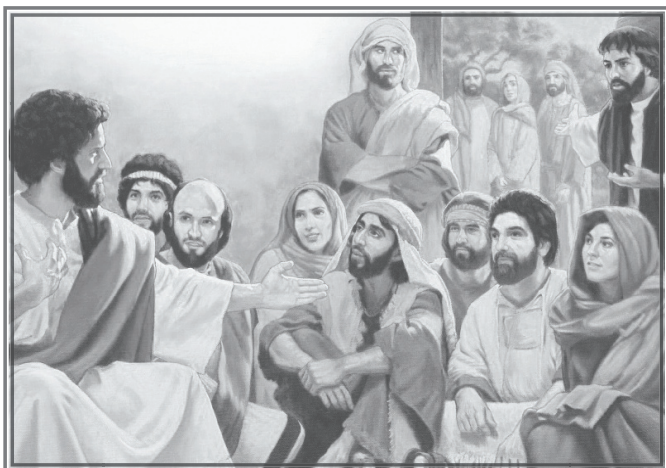
MOJA PARAFIA

Nr: 1145
19/02/2017

7. NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA: Mt 5, 38-48

„Nie zwalczajcie zła złem”.



„Oko za oko i ząb za ząb”. Tak nakazywał też kodeks babilońskiego króla Hammurabiego. Prawo jest bezwzględne. Pan Jezus głosi nowe prawo: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za waszych prześladowców”. Za zło odpłacaj dobrem. Nienawiść zwyciężaj miłością. Ojcem nienawiści jest Szatan, miłości - Bóg. Jeżeli wierzymy i ufamy Bogu, wybieramy miłość: „abyśmy byli synami... Ojca, który jest w niebie”. Wróćmy do poprzedniej niedzieli – „niech wasza mowa będzie tak - tak, nie - nie”. Miłość - tak, nienawiść - nie. To Jezusowe prawo jest dla nas trudne, ale nie niemożliwe do przestrzegania. Trzeba tylko do niego dorosnąć duchowo. Panie, pomóż nam kierować się w życiu miłością i zawsze przeciwstawiać się złu.

Adam Żak

Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

„„Droga” świata do ostatecznej doskonałości dopuszcza w zamyśle Bożym pojawianie się pewnych bytów, a zanikanie innych; dopuszcza obok tego, co najdoskonalsze, także to, co mniej doskonałe; obok budowania natury, również zniszczenia”.



ŚW. JAN PAWEŁ II MÓWI O NIEDZIELI

„Ze względu na zasadniczą więź trzeciego przykazania z pamięcią o zbawczych dziełach Bożych, chrześcijanie, dostrzegając wyjątkowość i odmienność nowej i ostatecznej epoki rozpoczętej przez Chrystusa, postanowili świętować pierwszy dzień po szabacie, to w nim bowiem dokonało się zmartwychwstanie Pana”.

PAN BÓG NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

Zagadnienie niewątpliwie kontrowersyjne. Na pierwszy rzut oka może szokować, oburzać, wprawiać w zdumienie, ale na koniec ma nas pobudzić do refleksji. Czy można polemizować na ten temat? Można.

Kiedy spotykają nas trudne doświadczenia, odruchowo szukamy winnego. Bóg się w sam raz do tego nadaje. Jest zawsze pod ręką. Buntujemy się, wyrzucamy Mu, że dopuścił abyśmy cierpieli, a nawet oskarżamy o okrucieństwo. Wśród niektórych zarzutów pod adresem Pana Boga są i takie: gdzie byłś Boże, kiedy w Oświęcimiu w komorach gazowych ginęli niewinni ludzie? Bóg zawsze jest z tymi, którzy cierpią. Zapewne razem z nimi - z więźniami - wszedł do komory gazowej.

„Sprawiedliwość jest przy Tobie, Panie, jeśli zacznę prowadzić spór z Tobą. Chciałbym jednak mówić

z Tobą o słuszności: Dlaczego życie przewrotnych upływa pomyślnie? Dlaczego wszyscy przewrotni zażywają pokoju?” (Jr 12, 1).

Pan Bóg może znaleźć się na ławie oskarżonych, na liście osób, do których mamy pretensje czy niewyrażone żale. Kiedy człowiekowi umiera dziecko albo ulega ciężkiemu wypadkowi, czy też kataklizm niszczy mu dorobek całego życia, zadaje on sobie pytanie, dlaczego coś takiego mu się przydarzyło i kto jest za to odpowiedzialny? Choć Bóg w rzeczywistości nie jest sprawcą zła, jednak w ludzkim myśleniu i potrzebie znajdowania przyczyn staje się winowajcą. Pośrednim lub bezpośrednim sprawcą zła, także z tego powodu, że mu nie przeciwdziałał.

Bóg jest doskonały i święty i takie są jego drogi i wyroki. Tylko czasami Jego drogi nie zgadzają się z naszym

pojęciem sprawiedliwości i świętości. Pretensje do Boga stawiają między nami mur. Jeśli masz pytania do Boga, idź do Niego i przed Najświętszym Sakramentem powiedz: „Panie, wiem, że Ty masz rację, ale chcę podyskutować z Tobą o tym. Przekonaj mnie, proszę. Daj mi objawienie mądrości, która przychodzi z góry”.

Miłosierdzie Boga jest Jego słabą stroną - tak pisała św. Teresa od Dzieciątka Jezus. On nie może robić nic innego tylko kochać. Sprawdźmy naszą relację z Bogiem. Nieprzebaczenie Bogu jest bardzo często spychane przez nas samych w głąb serca, ponieważ sami nie chcemy się do tego przyznać, że mamy problem z Bogiem.

Czy naprawdę sądzisz, że to Pan Bóg wymyślił Holocaust? Czy to Bóg dręczy, rani i zabija niewinne jeszcze nienarodzone dzieci? W obliczu Boga odpowiedzmy sobie na te pytania.

opr.
Jadwiga Kulik

POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

„Podczas gdy gwałtownie wzrastają zyski niewielu osób, większość ludzi oddala się coraz bardziej od dobrobytu tej szczęśliwej mniejszości”.

SWEGO NIE ZNACIE...

SANKTUARIUM MATKI SPRAWIEDLIWOŚCI I MIŁOŚCI SPOŁECZNEJ W PIEKARACH ŚLĄSKICH

Zapisy o Piekarach możemy znaleźć już w XII wieku. Ta osada od 1303 roku posiadała niewielki drewniany kościółek pod wezwaniem św. Bartłomieja Apostoła. W bocznym ołtarzu mieścił się wizerunek Maryi Panny nieznanego autora i fundatora.

Geneza cudowności obrazu Matki Bożej wzięła początek w XVII wieku. Lud coraz częściej spontanicznie zaczął gromadzić się przed obrazem, by oddawać cześć Matce Bożej. Wkrótce po przeniesieniu obrazu z bocznego ołtarza do głównego (co miało miejsce w 1659 roku) nastąpiły liczne wypadki cudownych uzdrowień - wielu niewidomych

odzyskało wzrok, a głuchych - słuch. Głośno było o tym w okolicy, i kiedy w 1676 roku wybuchła w Tarnowskich Górach zaraza - jezuiti zaczęli nawoływać, aby udać się z pielgrzymką i modlitwą przed obraz Matki Bożej w Piekarach. Tak też się stało. Kiedy pielgrzymi wrócili, zaraza zaczęła ustępować, chorzy zdrowieli.

W 1680 roku wybuchła zaraza w Pradze. Wieści o cudownym obrazie dotarły i tam. Cesarz austriacki Leopold I zwrócił się z prośbą o przywiezienie obrazu. 15 marca 1680 r. w uroczystej procesji przeniesiono obraz ulicami Pragi. Zaraza ustąpiła, a arcybiskup praski Wellstein uznał i potwierdził urzędowo cudowność

obrazu Matki Bożej. W drodze powrotnej przewożący obraz o. Schwertfer zatrzymał się w miejscowości Hradec Kralowe, gdzie ludzie również bardzo cierpieli na skutek zarazy.

20 sierpnia 1683 r. król Jan III Sobieski, zmierzając pod Wiedeń pragnął pomodlić się w piekarskim kościele. Jak podają kroniki król pieszo, między tłumem, rozmawiając z ludźmi doszedł do kościoła, aby wysłuchać Mszy świętej i przed obrazem Matki Bożej Piekarskiej prosić o zwycięstwo nad Turkami. Żołnierze polscy odśpiewali „Bogurodzicę”.

Ciąg dalszy na 3 stronie -->

W 1702 roku ze względu na bezpieczeństwo (obawa przed najazdem Szwedów) wywieziono obraz Matki Bożej do Opolą, gdzie znajduje się do dziś w kościele Świętego Krzyża. W Opolu ikona przez długi czas nie wyróżniała się szczególną czcią i nie przyciągała pielgrzymek. Natomiast do Piekar, mimo że w kościele znajdowała się tylko replika obrazu, przybywały pielgrzymki. Maryja udzielała łask proszącym, co trzykrotny superior jezuitów w Piekarach, ks. Jerzy Bellman, skwitował słowami: „Nie pędzel tu mocen, ni praca człowieka, ni drzewo, ni płótno, jeno Duch Boży, który sobie to miejsce i ten lud upodobał”.

Rosnący kult Matki Bożej pociągnął za sobą takie ożywienie ruchu pątniczego w XIX wieku, że drewniany kościółek okazał się zbyt ciasny. Konsekracji nowego murowanego piekarskiego kościoła dokonano w 1849 roku.

W okresie międzywojennym Sanktuarium w Piekarach uzyskało rangę głównego ośrodka religijnego na Górnym Śląsku. Podjęto starania o ukoronowanie wizerunku Piekarskiej Madonny. Szczególne zasługi dla tego dzieła miał ówczesny administrator apostolski, późniejszy Prymas Polski, a obecnie Sługa Boży - kard. August Hlond. W 1925 roku obraz uroczystie ukoronowano koronami, które podarował i poświęcił osobiście papież Pius XI. W 1962 roku papież św. Jan XXIII nadał kościołowi piekarskiemu tytuł „Bazyliki Mniejszej”.

Wizerunek Piekarskiej Madonny dwukrotnie sprofanowano poprzez kradzież koron. Pierwszy raz podczas II wojny światowej. Rekoronacji dokonano w 1965 roku. Uczestniczył w niej Sługa Boży, ówczesny Prymas Polski, Ksiądz Kardynał Stefan Wyszyński oraz ówczesny Ksiądz Arcybiskup Karol Wojtyła. W 1983 roku, św. Jan Paweł II, spotykając się z wiernymi na katowickim lotnisku, nazwał Matkę Bożą Piekarską „Matką Sprawiedliwości i Miłości Społecznej”. Niespełna rok po tym pamiętnym wydarzeniu miała miejsce kolejna profanacja i kradzież koron. Drugiej rekoronacji dokonano w 1985 roku. Skradzione korony odnaleziono wiele lat później i w roku 2015 zawieszono po lewej stronie Obrazu jako wotum wynagradzające za wszystkie znieważenia dokonane wobec Piekarskiej Madonny. Korony te w kwietniu 2015 roku podczas audiencji generalnej na Placu św. Piotra w Rzymie pobłogosławił papież Franciszek.

Matka Boża Piekarska jest główną patronką archidiecezji katowickiej. W Śląskiej Kanie Maryja działa cuda o różnym charakterze, zarówno duchowym jak i fizycznym już od prawie 360 lat.

opr.
Bartłomiej Paduch

PO DWÓCH STRONACH TĘSKNOTY

Fascynuje mnie Bóstwo Twoje Panie
Taki Wielki a taki skromny

I jak chleb dobry

Nikommu się nie narzucasz
Czekasz

Dniem i nocą
W Najświętszym Sakramencie trwasz
Czekasz
Na człowieka czekasz

Panie mój
Puste ręce ku Tobie wznoszę
Jednak z Zasobów Twoich
Chętnie korzystam

Przed Najświętszym Sakramentem klękam
Twarz w dłonie skrywam
Wiem że Tu jesteś więc przybywam
Lecz ręce moje
WCIĄŻ puste ku Niebu wznoszę

Zmień to Panie
Napełnij je Miłością i Pokojem
Proszę

Jadwiga Kulik

NUMER KRS
CARITAS PALLOTYŃSKIEJ:

0000309499

Cel szczegółowy: CARITAS PALLOTYŃSKA

KONKURS DLA DZIECI

Pytania dotyczą tekstu dzisiejszej Ewangelii.
Losowanie nagród za tydzień.



1. Od kogo mamy się nie odwracać?

Odpowiedź:

.....

2. Za kogo mamy się modlić?

Odpowiedź:

.....

Imię i nazwisko:

Szkoła i klasa:

KALENDARZ LITURGICZNY

19 lutego 2017r. - NIEDZIELA

Imieniny: Arnolda, Konrada

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Kpł 19, 1-2. 17-18

PSALM 103, 1b-2. 3-4. 8 i 10. 12-13

2. czytanie: 1 Kor 3, 16-23

EWANGELIA: Mt 5, 38-48

20 lutego 2017r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Eustachego, Leona, Ludmiły

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Syr 1, 1-10

PSALM 93, 1. 2 i 5

EWANGELIA: Mk 9, 14-29

21 lutego 2017r. - WTOREK

Imieniny: Feliksa, Kiejstusa

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Syr 2, 1-11

PSALM 37, 3-4. 18-19. 27-28b. 39-40

EWANGELIA: Łk 10, 1-9

22 lutego 2017r. - ŚRODA

Imieniny: Piotra, Marty, Małgorzaty

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 P 5, 1-4

PSALM 23, 1-2a. 2b-3. 4. 5. 6

EWANGELIA: Mt 16, 13-19

23 lutego 2017r. - CZWARTEK

Imieniny: Izabeli, Romana, Damiana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Syr 5, 1-8

PSALM 1, 1-2. 3. 4 i 6

EWANGELIA: Mk 9, 41-43. 45. 47-50

24 lutego 2017r. - PIĄTEK

Imieniny: Modesta, Bogusza, Macieja

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Syr 6, 5-17

PSALM 119, 12 i 16. 18 i 27. 34-35

EWANGELIA: Mk 10, 1-12

25 lutego 2017r. - SOBOTA

Imieniny: Wiktora, Zygryda, Cezarego

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Syr 17, 1-15

PSALM 103, 13-14. 15-16. 17-18a

EWANGELIA: Mk 10, 13-16



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dzisiaj nie będzie Mszy świętej dla młodzieży przygotowującej się do sakramentu bierzmowania i ich rodziców.
2. Dzisiaj na godz. 17²⁰ zapraszamy na Nabożeństwo.
3. W dniach od 23 do 25 lutego będzie przeprowadzona przy naszym kościele zbiórka elektrośmieci. Zużyte urządzenia RTV i AGD można będzie składać przy kuchni dla ubogich.
4. W przyszłą niedzielę o godz. 15³⁰ w kaplicy Świętej Rodziny zostanie odprawiona Msza święta „trydencka”.

TYLKO DLA DOROSŁYCH

„Nie zbywaj dziecka, gdy stawia Ci pytania.
Dziecko znajdzie informacje gdzie indziej,
ale chce, byś Ty był/a jego przewodnikiem po świecie”.

PODSTAWOWE REGUŁY SPOŁECZNE

Przyglądając się temu, jak wszyscy funkcjonujemy w codziennym życiu, można zauważyć, że kierują nami takie reguły:

1. Reguła wzajemności.

Z większym prawdopodobieństwem spełnimy prośbę innej osoby, gdy wcześniej ona oddała nam przysługę. Nie dziwmy się, że nikt nie chce nam pomóc, jeśli stosujemy często regułę „zatrząskiwania ludziom drzwi przed nosem”.

2. Reguła społecznej słuszności.

Chętniej spełniamy prośby i jesteśmy ulegli, jeśli to, co mamy zrobić jest zgodne z tym, co robią inni. Bardzo intensywnie szukamy w życiu osób do nas podobnych.

3. Reguła zaangażowania i konsekwencji.

Mamy większą gotowość spełniania prośb, gdy są one „nasze”, własne, czyli takie, w które się sami wcześniej zaangażowaliśmy. Nie dziwmy się więc, że ktoś stosuje wobec nas regułę „stopy w drzwiach” wiedząc, że zasmakowaliśmy w jego pomysły. Także często tracąc z oczu nagrodę, która nas czekała za zrobienie czegoś, robimy coś, bo chcemy być konsekwentni.

4. Reguła lubienia / sympatii / przyjaźni.

Bardziej ulegamy prośbom przyjaciół lub osób, które darzymy sympatią (atrakcyjność fizyczna, podobni nam, komplementujący nas, wcześniej przez nas poznani).

5. Reguła niedostępności.

Lubimy zabiegać o to, co trudno dostępne. Dlatego skuteczna bardzo często jest technika „ostatniego terminu” lub taktyka „teraz albo nigdy”.

6. Reguła autorytetu.

Bardziej jesteśmy skłonni przyjąć sugestię kogoś, kto jest uznanym autorytetem.

opr. acz

